

Kim jest Jezus?

*'Będziecie Mnie szukać i znajdziecie
Mnie...'*

Księga Jeremiasza 29:13

Peter Walker
www.1peter1three.weebly.com

Niniejszą publikację dedykuję Tobie, czytelniku. Dziękuję, że mogę podzielić się z Tobą informacjami o Jezusie Chrystusie.

Nigdy nie byłem formalnie uczony Biblii, ani nie mam jasności co do tego, jakie jest moje stanowisko w wielu kwestiach teologicznych. Jestem jednak naśladowcą Jezusa i kocham Pismo Święte. Pozwól, że podzielę się kilkoma przemyśleniami...

Wstęp:

Jeżeli zadajesz sobie pytanie - "Kim jest Jezus?" - to jesteś naprawdę w wyjątkowym miejscu!

Możliwe, że jesteś zły na Boga albo obecnie w niego nie wierzysz. A może wierzysz w Boga, ale zostałeś zraniony. Może jesteś muzułmaninem, wyznawcą hinduizmu, buddystą lub innego wyznania. Być może jesteś w zupełnie innym miejscu, którego nawet ty nie potrafisz określić... Niezależnie od tego, przyjacielu, jak się czujesz i gdzie jesteś, Bóg Biblii - od pierwszej do ostatniej księgi - zaprasza cię, a nawet "prosi", byś zapytał: **"Kim jest Jezus?"**

Być może masz mnóstwo pytań, na które nie potrafię i nie chcę odpowiedzieć. W tej krótkiej książeczce przychodzę do Ciebie tylko jako "wierzący" w Jezusa i po prostu dzielę się z Tobą pewnymi przemyśleniami. Moimi źródłami są moja wiara, Biblia i Duch Boży.

Wierzę, że Biblia - zbiór 66 "ksiąg" lub pism - jest natchniona słowem Boga. Tak

jak każda dobra lub "prawdziwa" rzecz, Biblia może być źle rozumiana, źle wykorzystywana i poddawana w wątpliwość. Jednak pomimo wad człowieka w posługiwaniu się Biblią, pozostaje ona godnym zaufania źródłem Boga dla szczerych poszukiwaczy prawdy. Została napisana przez "niewykształconych" ludzi, aby była łatwa do zrozumienia. Bóg nie ukrył się przed nami w Biblii, lecz objawił się w niej!

Pozwól, że pozwolę sobie teraz wkroczyć i przedłożyć Ci moje przemyślenia na temat tego jakże ważnego pytania: "**Kim jest Jezus?**"

Kim jest Jezus?

Biblia uczy nas, że Jezus Chrystus - co oznacza "*Pan zbawia*" - to Bóg w postaci człowieka. Bóg zstąpił z nieba, aby stać się człowiekiem, abyśmy mogli "osobiście" poznać Boga i całkowicie się z nim zjednoczyć.

Jezus jest Bogiem "w ludzkiej postaci". Przyszedł, aby przebaczyć nam nasze grzechy i dać nam życie wieczne. To właśnie jest to, "*kim*" jest Jezus i "*dlaczego*" przyszedł.

Objawienie:

Sama Biblia informuje nas, że jest to prawda niezgłębiona, niemożliwa do zrozumienia. Po prostu nie możemy "pojąć" tej prawdy - że Bóg przyjął ludzką postać, aby nas zbawić. Nie możemy tego "pojąć"! Jest ona dla nas zbyt wielka! Tak, Biblia mówi nam, że ta prawda - ta wspaniała prawda - nie powstała po to, by zmieścić się w naszych umysłach!

Zostało nam powiedziane, że ta Boża prawda - Jezus Chrystus - jest "Duchem i

Prawdą" i przychodzi do nas nie przez "zrozumienie" umysłu, ale przez "objawienie" się naszym duszom, naszym sercom.

Jeśli - jak ja i jak wielu innych - próbujesz "zrozumieć" Boga lub dopasować go do swojego umysłu, to może być Ci bardzo trudno pozwolić, aby dusza i serce zajęły miejsce kierowcy. Ale wiedz, mój przyjacielu, że wszystko, co jest teraz dla Ciebie w życiu cenne - *przyjaciele, rodzina, radość, miłość, spokój, przebaczenie, miłosierdzie* - te rzeczy nie są "prawdami" umysłu, ale serca i ducha. Tak naprawdę w wielu przypadkach pozwalamy, aby nasze umysły, nasze zrozumienie zraniło lub zniszczyło "prawdę serca" lub związek. **Czy kiedykolwiek pozwoliłeś, by Twoja "głowa" zdominowała Twoje serce, a potem tego żałowałeś?** Gdyby Bóg "pasował" do mojego małego umysłu lub mojego nieprzewidywalnego "zrozumienia", byłby naprawdę bardzo małym Bogiem!

W Biblii czytamy: *"Bóg jest duchem, a jego wyznawcy winni oddawać cześć w*

duchu i w prawdzie". Sam Jezus o swoich słowach i objawieniu powiedział: "Moje słowa są duchem i życiem".

Czy czułeś, że prawda o Jezusie jest wyzwaniem dla Twojego umysłu, ale jednocześnie puka do drzwi Twojego serca?

Przesłanie Chrystusa:

Interesujące jest to, jak Jezus apelował do ludzi o ich "wiarę". Nie przyszedł oferując pieniądze lub bogactwo. Nie przyszedł nawet z propozycją odpowiedzi na pytania teologiczne. Powiedział coś w rodzaju: *"Czy ktoś jest spragniony? Niech przyjdzie do mnie i pije... Każdy, kto we mnie wierzy, strumienie wody żywej popłyną z jego wnętrza"*. Jezus zapytał, czy jesteśmy "spragnieni", a obiecał "wodę żywą". To nie "pasuje" do naszej codziennej ekonomii życia; to nie "pasuje" do naszych umysłów. A jednak zapada głęboko w naszą duszę i wydaje się, że rzeczywiście zaspokaja naszą wewnętrzną potrzebę czegoś więcej.

Czy to pytanie Jezusa - "Czy jesteś spragniony?" - rezonuje z Twoją duszą?

Albo, na przykład, Jezus zwrócił się do tłumu i zapytał: "Czy ktoś jest zmęczony?". A potem obiecał "odpoczynek" innego rodzaju.

Jezus dokonywał cudów, ale miał dla nich

szczególny cel. Pewnego razu powiedział do wielkiego tłumu, że powodem, dla którego czynił cuda, było to, abyśmy wszyscy zrozumieli, że ma moc odpuszczania grzechów. Nie czynił cudów tylko po to, by niektórym ludziom na krótko polepszyć życie. Czynił cuda, abyśmy poznali Jego moc przebaczenia naszych grzechów i *"zapisywania naszych imion w niebie"*.

Jakie więc było jego przesłanie? Jak mogę osiągnąć to "życie", ten "odpoczynek", tę "żywą wodę" w mojej duszy?

To właśnie tutaj przesłanie Jezusa staje się żywe - dosłownie i osobiście...

Jezus mówił: *"Ja jestem drzwiami, a każdy, kto przeze mnie wejdzie, będzie zbawiony"*. Jezus nie nauczał o Bogu, Jezus zaprosił nas do siebie, abyśmy poznali Boga. Najgłębszym, co masz w tej chwili w swoim życiu jest "ktoś", nie coś ani żadna koncepcja. Zastanów się nad tym przez chwilę. **Co jest dla Ciebie najcenniejsze pod koniec dnia?** Zapewniam Cię, że jest to osoba. To

samo dotyczy Boga. Najgłębsza prawda o Bogu dla Ciebie - to On sam. Celem, dla którego stał się człowiekiem, było to, abyśmy Ty i ja mogli Go zobaczyć, dotknąć i poznać. W rzeczywistości jedno z imion nadanych Jezusowi to "Emmanuel", co oznacza "*Bóg z nami*". Jezus - Bóg jako człowiek - przyszedł, aby mógł być z nami, teraz i na zawsze.

Czy chcesz osobiście poznać Boga?

Wiara:

Jezus zaprasza nas do "uwierzenia" w Niego. Takie zaproszenie kierował do ludzi, gdy był z nimi i gdy mogli Go "zobaczyć". *Skoro mogli Go "zobaczyć", skąd ten nacisk na "uwierzenie" w Niego?* W kwestii "wiary" nasuwają mi się dwie rzeczy:

1. Prawdziwy przyjaciel w Ciebie wierzy!

Czy zdarzyło Ci się mieć "przyjaciela", który nie jest dla Ciebie? Ta osoba widzi i zna Cię, a nawet uznaje Cię, gdy jesteś w pobliżu; ta osoba jest z Tobą w "związku", ale w Ciebie nie "wierzy". W rzeczywistości zamknęła część swojego serca przed Tobą. **Czy możesz odnieść się do tego uczucia, doświadczenia tego związku?**

Jezus przyszedł - jako Bóg w ciele - aby być "z nami". Samo Jego imię, Emmanuel, znaczy: "Bóg z nami".¹ Jezus nie chce tylko, abyś Go "uznał";

¹ Księga Izajasza 7:14/Mateusza 1:23

przyszedł, aby mieć z tobą relację miłości, "wiary". Wiara w siebie nawzajem jest siłą napędową prawdziwej przyjaźni.

Jezus mówił: *"Nazwałem Cię moim przyjacielem"*. Jezus powiedział również, że nie ma lepszego sposobu, w jaki przyjaciel może okazać swoją miłość, niż poświęcenie swojego życia dla przyjaciela.²

2. Widzieć nie znaczy wierzyć!

Kiedy Jezus był na ziemi, wielu ludzi zobaczyło jego moc, ale nie uwierzyło w niego. Może i Ty, podobnie jak ja, czasem życzysz sobie lub nawet mówisz: *"Gdybym tylko mógł rzeczywiście "zobaczyć" Jezusa..."*. Prawda jest taka, że wielu - większość - która widziała go w ciele i była świadkiem jego cudownych mocy, *nie* uwierzyła w niego. Wiele razy, gdy dokonywał cudów, ludzie zwracali się *przeciwko* niemu. W końcu wszyscy, którzy Go "widzieli" - ci, którzy Go słyszeli, szli z Nim, cieszyli się Jego objawami i cudami - albo sprzysięgli się

² Ewangelia wg św. Jana 15:13-15

przeciwko Niemu, albo Go opuścili. Został stracony o poranku pośród wszystkich, którzy go "widzieli".

Jezus wzywa nas więc do "uwierzenia", do "wiary", a nie do "zobaczenia". Ludzie, którzy Go zobaczyli, zabili Go. Nie jesteśmy w stanie zaufać sobie, że będziemy podążać - i będziemy lojalni - wobec tego, co widzimy naszymi oczami. Możemy być wierni przez pewien czas, tak jak uczniowie, ale w pewnym momencie nasze oczy, nasze umysły, nasze serca zawiodą nas i nie będziemy podążać za tym, co widzimy. Możemy nawet zwrócić się przeciwko temu, co widzieliśmy i co kiedyś kochaliśmy.

Jezus powiedział do Tomasza, swojego ucznia: *"błogosławieni są ci, którzy uwierzyli, a nie widzieli"*.

Tu na ziemi Jezus chce, abyśmy "widzieli" oczami serca i wierzyli - czyli *przyjmowali, szli, byli posłuszni, oddawali cześć*. Jezus chce nawiązać z Tobą prawdziwą relację, przyjaźń! Pewnego dnia wstąpimy do nieba, gdzie nasze oczy będą czyste, a serca spokojne i

zobaczymy Go *"twarzą w twarz"*. Ale na razie wzywa nas do wiary.

Czujesz, że "widzisz" Jezusa oczami swojego serca?

Skarb:

Dlaczego trudno jest "zobaczyć" Jezusa i uwierzyć? Dlaczego cały świat nie słyszy o Jezusie i nie wierzy?

Czytając Pismo Święte, jestem zdumiony tym, jak Bóg działa. Od zarania dziejów, mimo że kochał każdego człowieka tak samo, jedni "znali" Boga, a inni nie. To jest - i będzie - dla nas nie do pojęcia, do rozgryzienia, do wytłumaczenia.

Podobnie było, gdy Jezus stąpał po ziemi, głosił i czynił cuda. Niektórzy ludzie padali u jego stóp i mówili: *"Ty jesteś Panem!"*. Inni patrzyli na niego z góry, wyszydzali go i podważali jego autorytet. Jak to możliwe? Jak to możliwe, że jeden człowiek patrzy na Chrystusa i widzi Boga, a inny w tym samym czasie patrzy na niego i widzi tylko człowieka? Nie potrafię tego wyjaśnić!

Jednak to, co dostrzegłem w całym życiu i nauczaniu Jezusa, to fakt, że objawiał się On w sposób głęboki i cichy. *Głęboko i cicho!* Kiedy ktoś naprawdę "zobaczył" Jezusa takim, jakim był - *"Bóg z nami"* -

objawienie dotarło do samego serca tej osoby i zmieniło ją na zawsze. Ale ponieważ to objawienie jest tak głębokie, czyste i ciche, większość z nas przechodzi obok niego obojętnie. Jesteśmy rozproszeni przez tak wiele hałasu i pożądania w codziennym życiu, że głębokie sprawy związane z Bogiem po prostu nas omijają.

Aby zobrazować tę prawdę, Jezus opowiedział bardzo krótką przypowieść. Powiedział: *"Królestwo niebieskie jest jak skarb zakopany w polu. Gdy człowiek go odnalazł, ukrył go ponownie, a potem w swej radości poszedł i sprzedał wszystko, co miał, i kupił to pole".*³

Czy czujesz, że Jezus jest skarbem, który zaczynasz dostrzegać, ale którego wielu ludzi wokół Ciebie nie widzi?

³ Ewangelia wg św. Mateusza 13:44

Krew:

Historia Jezusa jest niezwykła!
Powiedziano nam, że jako Bóg przyszedł,
aby wyzwolić nas od grzechu, naszych
"plam". Wiesz, że najgłębsze z naszych
grzechów pozostawiają zwykle ślad krwi.
Krew, źródło życia ludzi, rozlewa się tam,
gdzie jest przemoc, gdzie jest nadużycie,
gdzie jest nieszczęście, gdzie jest śmierć.
Wszyscy mamy ją na rękach,
bezpośrednio lub pośrednio. Żyjemy w
świecie zbudowanym na niewolnictwie i
nadużyciach, i wszyscy albo
przelewaliśmy krew, albo
konsumowaliśmy skradzione dobra, które
kosztowały ludzi ich krew. Jest to surowa
i niewygodna prawda - ale rozlew krwi
leży u podstaw ciemności naszego świata
i naszego oddalenia od Boga.

Dlatego przychodzi Jezus i chce nas
uwolnić od tego grzechu i ciemności.
Chce nas uwolnić od zła, którego
doznaliśmy, i zła, które uczyniliśmy. Chce
uzdrowić i odrodzić każdą duszę, każde
serce, a nawet ziemię, na której żyjemy.
Powiedziane jest nam, że Jezus otworzył
drogę do tego "odkupienia" i

"*przebaczenia*" właśnie w ten niesamowity, duchowy sposób: **Jezus przyjął na siebie i na swoje ciało nasze grzechy, a następnie z nimi umarł.** Jeden z wersetów Biblii ujmuje to w ten sposób: "*On stał się za nas grzechem*".⁴

Jezus wziął moją winę i wstyd na siebie, a potem z nią umarł. Umarłszy z moim grzechem, Jezus powstał z martwych, ale mój grzech nie powrócił z nim. Mówiąc inaczej, zostawił grzech w grobie. Jezus wziął mój grzech, umarł z nim i powrócił z przebaczeniem i nowym życiem dla mnie.

Ważny werset z Biblii opisuje to w ten sposób: Krew Jezusa "*przemawia lepszym słowem*" niż krew naszego grzechu.

Dlatego, gdy wierzymy w Jezusa i przyjmujemy jego przebaczenie, jesteśmy wdzięczni za krew jego ofiary, za "*krew Jezusa*".

Czy chcesz być "obmyty" Jego krwią?

⁴ 2 List do Koryntian 5:21

Duch:

Jezus żyje! Jest fizyczny i jest w niebie. Pewnego dnia będziesz mógł spotkać się z nim "twarzą w twarz".

Ale kiedy Jezus mówił swoim uczniom, że wkrótce opuści ziemię i wstąpi do nieba, powiedział im, że powinni się z tego cieszyć - nie smucić - bo to oznacza, że przyjdzie do nich *Duch Święty*, będzie "w" nich.⁵

Zauważ, że kiedy Jezus był na ziemi, był tylko w postaci człowieka. Jeśli Jezus był w jednej miejscowości, to znaczyło, że nie był w innej. Jeśli Jezus podawał rękę pokoju człowiekowi, to znaczyło, że nie podawał jej innemu. Był w postaci człowieka, a więc ograniczony w przestrzeni i czasie, tak jak my.

Kiedy Jezus wstąpił do nieba, sam Duch Jezusa, *Duch Święty*, został wysłany na całą Ziemię. Oznaczało to, że sama osoba i pokój Jezusa mogły być jednocześnie w każdym miejscu, w sercu

⁵ Ewangelia wg św. Jana 14:17,26,28

i w domu każdego człowieka. Oznaczało to również, że Jezus mógł rzeczywiście zamieszkać w nas, a nie tylko przebywać obok nas.

Teraz, gdy Jezus zakończył swoją misję na ziemi - umierając i zmartwychwstając, aby dać nam przebaczenie i życie wieczne - żyje fizycznie w niebie. Łączymy się z nim teraz przez Ducha Świętego.

Gdy wierzymy w Jezusa, przychodzi On do nas przez swojego Ducha Świętego i zamieszkuje w naszym sercu, duszy, duchu - "*Bóg z nami*".

Pragniesz uwierzyć w Jezusa i przyjąć Jego Ducha Świętego do swojego serca i życia?

Zaproszenie:

Jezus powiedział: *"Ja jestem drzwiami, a każdy, kto przeze mnie wejdzie, będzie zbawiony"*. (Ewangelia wg św. Jana 10:9)

Czy chcesz już teraz zaprosić Jezusa do swojego serca i życia?

To duchowa decyzja, a oddając swoje życie Jezusowi, otrzymasz przebaczenie swoich grzechów i życie wieczne. W chwili, gdy poznasz Jezusa, jesteś na nowej ścieżce, która jest *"coraz jaśniejsza aż do pełnego blasku dnia"*. (Księga Przysłów 4:18)

Oto jak możesz teraz przekroczyć most od śmierci do życia i poznać Jezusa Chrystusa. Należy zrobić 2 kluczowe rzeczy. Przedstawiłem je poniżej, a następnie napisałem modlitwę, którą możesz odczytać i "pomodlić się" z serca:

1. Żal za grzechy:

Musisz żałować za swój grzech. Tak, to jest trudny krok, ale taki, do którego wzywa Jezus. Musisz już teraz

zdecydować, że z Bożą pomocą odwrócisz się od grzechu w swoim życiu - *miłości do pieniędzy, pożądlivosti, chciwości, nieuczciwości, nałogów, cudzołóstwa, pornografii* itp.

Żal za grzechy jest "decyzją serca" i z czasem powinien być widoczny w Twoim życiu i domu. Być może są rzeczy, które musisz przerwać, zakomunikować, wyrzucić, wyłączyć, oddać... Jeżeli teraz zdecydujesz się pokutować i "odwrócić się" (co właśnie oznacza "pokuta"), to zmierzasz we właściwym kierunku do wykonania kolejnego kroku.

2. Wiara w Jezusa Chrystusa:

Powyżej omówiliśmy znaczenie i "prawdziwość" przekonań i wiary w każdej prawdziwej relacji. Jezus wzywa nas do "uwierzenia" w Niego. Jezus wzywa nas do uczynienia tego kroku i wypowiedzenia na głos wyznania wiary w Niego. Poniżej napisałem modlitwę, którą możesz uczynić swoją własną. Modlitwa musi wypływać z Twojego serca, musi być szczerą.

Jeśli żałujesz swojego grzechu i pokładasz wiarę w Jezusa Chrystusa, on w takim momencie umieści swojego Ducha Świętego w Twoim sercu, przebaczy Ci Twój grzech i zapisze Twoje imię w niebie!

Modlitwa:

Umiłowany Jezu, dziękuję Ci, że mnie kochasz. Dziękuję, że umarłeś za moje grzechy. Dziękuję, że ofiarujesz mi przebaczenie i życie wieczne.

Dzisiaj żałuję za grzechy i pokładam w Tobie wiarę i zaufanie. Proszę, abys przebaczył mi moje grzechy i przelał na mnie swojego Ducha Świętego.

Dziękuję Ci, Panie, za przebaczenie. Dziękuję Ci, Panie Jezu, za zbawienie mnie. Pomóż mi być wiernym i iść za Tobą przez wszystkie dni mojego życia, aż ujrzę Cię twarzą w twarz. W imię Jezusa proszę, amen!

Nowe Życie:

Jeśli zrobiłeś już ten krok wiary w Jezusa, jesteś zbawiony! Zostało Ci przebaczone! Jesteś *"nowym dziełem"*. Oto Boża prawda. To jest przesłanie Jezusa.

Jako nowo narodzony "wierzący", jest naprawdę ważne, abyś zaczął czytać Biblię każdego dnia i poświęcał kilka minut na modlitwę do Jezusa. Jest również bardzo ważne, abyś dołączył do dobrego, chrześcijańskiego kościoła, byś mógł wzrastać w swojej wierze i we wsparciu innych wierzących.

Jeżeli nie posiadasz Biblii, radzę znaleźć taką, którą można kupić lub pożyczyć. Poszukaj w internecie lub w księgarniach.

To co ja robię, to czytam jeden rozdział dziennie. Może zacznij od Ewangelii **Łukasza**, a potem po prostu czytaj dalej...

Znajdź dobry, godny zaufania kościół.

Módl się i proś Pana Jezusa, aby towarzyszył Ci w tej decyzji. Poproś o rekomendację kościoła chrześcijanina, który znasz i któremu ufasz. Zadbaj o to, by chodzenie do kościoła raz w tygodniu było priorytetem, "ofiara" dla Pana. Być może będziesz musiał zmienić kilka rzeczy w swoim harmonogramie, a nawet w swoich finansach, aby to osiągnąć. *Pan Cię za to wynagrodzi!*

Chciałbym otrzymać od Ciebie wiadomość! Jeśli zrobisz ten krok wiary, korzystając z mojej strony internetowej na następnej stronie, wyślij mi e-mail i daj mi znać. Będę się z Tobą cieszył i modlił za Ciebie!

Błogosławię Cię, mój bracie, moja siostrze! Aż spotkamy się osobiście - na rodzinnym spotkaniu! - Niech Bóg Cię błogosławi, chroni i obdarza pomyślnością w imieniu Jezusa!

Po więcej materiałów zapraszam na moją stronę internetową:

www.1peter1three.weebly.com

***"Niech Pan Cię błogosławi i strzeże;
niech Pan sprawi, aby Jego oblicze
zajaśniało nad Tobą i niech będzie dla
Ciebie łaskawy; niech Pan zwróci
swoje oblicze ku Tobie i obdarzy Cię
pokojem". Księga Liczb 6:24-26***

Cytowane Pismo Święte:

Bóg wzywający nas do przyjścia do

Niego: 2 List do Koryntian 5:20

Poznanie samego Chrystusa, Jego

Pisma, Jego Ducha: 1 List do Koryntian

2:2-3

Inspiracja i nieumiejętność

posługiwania się Biblią: List do

Hebrajczyków 4:12/Jeremiasza 29:13

(zobacz także Ewangelię wg św.

Mateusza 4:1-11 i 2 List do Koryntian 4:2)

Niewykształceni autorzy Pisma

Świętego: Dzieje Apostolskie 4:13

Jezus oznacza: 'Pan zbawia':

Ewangelia wg św. Mateusza 1:21

Jezus jako Bóg w postaci człowieka:

Księga Izajasza 7:14/Mateusza 1:23;

Księga Izajasza 9:6; Ewangelia wg św.

Jana 1:1-5,9,14; Ewangelia wg św. Jana

8:58/Księga Wyjścia 3:14; Ewangelia wg

św. Jana 10:30; Ewangelia wg św. Jana

14:9; Ewangelia wg św. Jana

9:38/Mateusza 14:33/Księga Wyjścia

20:5; Ewangelia wg św. Jana 5:46; List

do Kolosan 1:15-20; List do

Hebrajczyków 1:3; List do Filipian 2:6-11;

List do Zachariasza 14: 9/Dzieje

Apostolskie 4:12; Apokalipsa św. Jana
1:13-18

Cel Jezusa - odpuszczenie grzechu i danie życia wiecznego: Ewangelia wg św. Łukasza 5:24; św. Jana 11:25-26; św. Jana 4:13-14

Objawienie, niemożliwe do zrozumienia!: Ewangelia wg św. Jana 6:37, 65; Ewangelia wg św. Mateusza 16:16-18; List do Rzymian 11:33-36; Księga Izajasza 55:8-9; Psalm 36:9; 2 List do Koryntian 4:6; Ewangelia wg św. Jana 4:24 i Ewangelia wg św. Jana 6:63

Wiara w Chrystusa: Ewangelia wg św. Jana 7:37-38; Ewangelia wg św. Jana 11:25-26; Ewangelia wg św. Jana 9:35; Ewangelia wg św. Mateusza 11:28-30; Ewangelia wg św. Łukasza 5:24; Ewangelia wg św. Łukasza 10:20; Ewangelia wg św. Jana 10:9; Ewangelia wg św. Jana 5:39-40; Ewangelia wg św. Jana 15:13-15

Zobaczyć nie znaczy uwierzyć:
Ewangelia wg św. Jana 11:45,53;
Ewangelia wg św. Mateusza 26:56;

Ewangelia wg św. Marka 15:25 (9 rano)
Ewangelia wg św. Jana 20:29; 2 List do
Koryntian 4:6; 2 List do Koryntian 5:7; 1
List do Koryntian 3:2; 1 List do Koryntian
13:12

Bóg kocha wszystkich tak samo!: 2 List
św. Piotra 3:9; 1 List do Tymoteusza 2:4;
Ewangelia wg św. Mateusza 18:14;
Ewangelia wg św. Jana 3:16

***Uwielbienie Chrystusa i odrzucenie
Chrystusa:*** Ewangelia wg św. Jana 9:38;
Ewangelia wg św. Mateusza 14:33;
Ewangelia wg św. Jana 10:20; 2 List do
Koryntian 5:16

Głębokie i ciche objawienie: Ewangelia
wg św. Mateusza 16:20; Ewangelia wg
św. Marka 1:24,34,44; Ewangelia wg św.
Marka 4:11; Księga Izajasza 6:9; 2 List do
Koryntian 5:16; Psalm 42:7; Ewangelia
wg św. Mateusza 13:44

Krew i wolność w Chrystusie: Księga
Izajasza 1:18; Psalm 25:15; 2 List do
Koryntian 5:17; List do Galatów 2:20;
Ewangelia Łukasza 4:18/Izajasza 61:1;
Izajasza 42:3; 2 Księga Kronik 7:14; 2

List do Koryntian 5:21; List do Hebrajczyków 9:22; List do Hebrajczyków 12:24

Duch: Ewangelia wg św. Jana 14:1-4; Apokalipsa św. Jana 1:13-18; 1 List do Koryntian 13:12; Ewangelia wg św. Jana 14:17,26,28

Zaproszenie i Nowe Życie: List do Efezjan 1:13-14; List do Kolosan 1:27; Księga Przysłów 4:18; Ewangelia wg św. Jana 5:24; Ewangelia wg św. Marka 1:15; Ewangelia wg św. Mateusza 3:8; Dzieje Apostolskie 3:19; List do Rzymian 10:9; Ewangelia wg św. Łukasza 10:20; 2 List do Koryntian 5:17; List do Hebrajczyków 10:25; Psalm 1; Księga Jozuego 1:9; List do Hebrajczyków 4:12/2 List do Tymoteusza 3:16